Rok X. Sobota 17 września 1932 r. № 256

KURJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Wstrząsająca katastrofa kolejowa

Pociąg wojskowy runął w przepaść, grzebiąc 120 żołnierzy Legji Cudzoziemskiej

PARYŻ, 16.9. (tel. wł.) Strasznej katastrofie uległ pod Tiemcem w Algierze pociąg wiozący batalion 1 p. Legji Cudzoziemskiej z Sidi Ben Abbas na zluzowanie oddziału w Marokko.

W odległości kilku kilometrów od Turenne w miejscowości Tiemen cały pociąg runął do skalistego wąwozu, głębokości 100 metrów.

Naoczny świadek katastrofy, pewien tubylec, przypatrując się pociągowi ujrzał ku swemu przerażeniu, że lokomotywa wyskoczyła z szyn, a następnie runęła w przepaść, pociągając za sobą 31 wagonów.

Wysłano natychmiast personel kolejowy oraz większość mieszkańców Turenne na ratunek.

Prace na dnie skalistego wąwozu były niezwykle utrudnione. Cały pociąg stanowił chaotyczny stos połamanego drzewa, pogiętego żelaza i strzępów ciał ludzkich.

Z pod szczątków wagonów rozlegały się bez przerwy przeraźliwe krzyki i jęki poranionych żołnierzy.

Do Turenne przywieziono pierwszy pociąg z 50 ciężko rannymi. Większość z nich nie będzie mogła być utrzymana przy życiu. Zdołano zidentyfikować narazie 50 zabitych, wśród których znajduje się jeden z oficerów-komendantów.

Według dalszych doniesień katastrofa pod stacją Tiemcen w Algierze jest o wiele poważniejsza, niż można było sądzić na podstawie pierwszych wiadomości. Liczba zabitych wynosi przeszło 120, a ciężko rannych 150 ludzi.

Jak wynika z oględzin miejsca przez specjalną komisję śledczą powodem katastrofy było podmycie toru na skutek ulewnych deszczów.

Miejsce katastrofy przedstawia obecnie wielkie rumowisko. Zachodzi obawa, że wielu zabitych i rannych znajduje się jeszcze pod szczątkami wagonów.

Według pewnych doniesień nie jest rzeczą wyłączoną, że katastrofa była spowodowana przez zamachowców. Jednakże ta hipoteza wydaje się być mniej prawdopodobną.

Jak się okazuje, w strasznej katastrofie kolejowej, która miała tu miejsce, zginął cały personel pociągu oprócz palacza, któremu udało się w ostatniej chwili zeskoczyć z lokomotywy i jednego z konduktorów, który znajdował się w ostatnim wagonie — jedynym, który nie spadł do przepaści.

Uznanie Państwa Mandżurskiego

przy wycelowanych karabinach maszynowych

LONDYN, 16.9 (tel. wł.) Ambasador japoński w Mandżurji Mute doręczył wczoraj prezydentowi Mandżurji Pu-Ji akt uznania Mandżurji przez cesarstwo japońskie. Po wręczeniu tego aktu odbyło się podpisanie protokału japońsko - mandżurskiego. Rząd mandżurski zwrócił się do Japonji z prośbą o objęcie reprezentacji interesów Mandżurskich w Lidze Narodów.

Pod Nankinem zjawiła się eskadra japońska. Silny oddział marynarzy wylądował, wystawiając karabiny maszynowe na wybrzeżu położonym na wprost gmachu, gdzie znajduje się siedziba rządu nankińskiego. Eskadra japonska ustawiła się na północ i południe od Nankinu.

Demonstracja japońska pozostaje zapewne w związku z uznaniem Mandżurji, które nastąpiło wczoraj. Pojawienie się floty japońskiej pod Nankinem ma na celu wywarcie na rząd chiński, aby zaniechał protestu przeciwko uznaniu niepodległości Mandżurji.

Stłumiony bunt wojska

LONDYN, 16.9. (tel. wł.). Z Santjago de Chili donoszą, iż prezydent gen. Blanche utworzył nowy rząd.

Wojska rządowe zdołały rozbić zbuntowane oddziały głównego komendanta lotnictwa chilijskiego, Merino. Zlikwidowana została również akcja 70 samolotów wojskowych, które w tajemniczy sposób znikły celem podjęcia ataku lotniczego na stolicę.

Narada Marszałka Piłsudskiego

z wicemin. Beckiem

WARSZAWA, 16.9. (tel. wł.) Onegdaj po południu Marszałek Piłsudski przyjął na dłuższej konferencji podsekretarza stanu w ministerjum spraw zagranicznych p. Józefa Becka.

Tematem konferencji miały być sprawy, które wicemin. Beck omawiał w czasie swego kilkudniowego pobytu w Rumunji oraz aktualne zagadnienie polityki międzynarodowej.

Napad w biały dzień

Strzelanina na ulicach Berlina

BERLIN, 16.9. (tel. wł.). Wczoraj rano dokonano w Berlinie śmiałego napadu na transport pieniężny. Urzędnicy berlińskiego towarzystwa autobusowego otrzymali polecenie wymiany w banku państwowym większej ilości bilonu na banknoty. Gdy wchodzili oni do gmachu banku napadła na nich grupa złożona z kilkunastu młodych ludzi

Wywiązała się strzelanina, podczas której zdołano im wyrwać kasetkę zawierającą 33 900 marek w srebrze. Sprawcy napadu uciekli samochodem.

Jak się okazuje samochód ten był poprzedniego dnia skradziony. Podczas strzelaniny 2 urzędników bankowych odniosło rany.

Gen. Mac Arthur w Wiedniu

WIEDEŃ, 16.9. (tel. wł.) [illegible] gen. Mac Arthur, [illegible]

Lot przez Atlantyk

RZYM, 16.9. (tel. wł.). Nowy lot poprzez Atlantyk z Ameryki do Włoch został szczęśliwie dokonany. Samolot „Ameryca [illegible]", który wystartował z Nowego Jorku, [illegible]

„Polonja" wraca do kraju

NOWY JORK, 16.9. (tel. wł.). Okręt Polonja odpłynął do Gdyni, zabierając na pokładzie przeszło 350 podróżnych, wśród których znajduje się m. in. płk. Kossowski i Kotoński. Powraca także do kraju b. konsul generalny Straszewski, który bawił w Ameryce w sprawie wystawy chicagoskiej.

Pożar gmachu korpusu kadetów

LWÓW, 16.9. (tel. wł.). Pożar, który wybuchnął nocy onegdajszej w głównym gmachu korpusu kadetów, został po kilkugodzinnej akcji ratunkowej zlikwidowany.

Spaliło się wiązanie dachu i dach na przestrzeni 20 u metrów.

Wysokość szkód nie jest jeszcze ustalona, w każdym jednak razie jest znaczna.

Podpalenie kościoła

PARYŻ, 16.9. (tel. wł.) W [illegible]

Zuchwały napad na Dom Bankowy

w Warszawie

WARSZAWA, 16.9. (tel. wł.). Na Dom Bankowy W. Klepczyńskiego, znajdujący się przy ul. Marszałkowskiej Nr. 108 dokonano onegdaj wieczorem niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego.

O godz. 7 wiecz. w momencie, gdy ulicą Marszałkowską jechał elektrowóz linji „P", przy wylocie ul. Chmielnej nastąpił ogłuszający huk.

Z pod kół tramwaju ukazały się płomienie i gęste kłęby dymu. Wśród licznych przechodniów, jak i wśród pasażerów tramwaju, wynikła panika i popłoch. Niemal jednocześnie rozległ się brzęk rozbitej dużej szyby wystawowym we wspomnianym domu bankowym.

Jak się okazało rabusie w chwili wybuchu petardy, rzucili olbrzymi brukowiec w szybę która pękła na kawałki. Korzystając z popłochu, złoczyńcy rzucili się do rabowania leżących na wystawie banknotów i monet złotych w różnej walucie, rabunek jednak udaremniło b. szybkie przybycie policji.

Stojący na czatach wspólnicy rabusiów, ostrzegli ich o grożącem niebezpieczeństwie, wskutek czego wszyscy zdążyli uciec.

P. Klepczyński stwierdził brak 1000 franków szwajcarskich w jednem banknocie. Wartość rozbitej, lecz ubezpieczonej szyby, wynosi 1000 zł. Brukowiec owinięty w gazetę z dn. 15-go b.m., znaleziono na wystawie.

Policja wdrożyła energiczne śledztwo, które niewątpliwie doprowadzi do ujęcia pomysłowych rabusiów.

Ofiar w ludziach nie było, chociaż wypadek wywołał olbrzymie zbiegowisko w tym ruchliwem punkcie miasta.

Zaznaczyć należy, iż przed ośmiu laty na wspomniany dom bankowy również w porze wieczornej został dokonany napad bankowy bandycki.

Votum nieufności

dla senatu gdańskiego

GDAŃSK, 16.9. (tel. wł.). Na posiedzeniu sejmu gdańskiego hitlerowiec Greiser oświadczył, że frakcja jego złożyła wniosek o rozwiązanie sejmu. Wniosek ten podpisało 7 komunistów.

Poseł polski Czarnecki oświadczył, iż każdy senat będzie miał trudności przy spełnianiu swych żądań w Gdańsku o ile nie zda sobie sprawy z tego, że jedynie na drodze ścisłej współpracy z Polską możliwy jest rozwój życia gospodarczego Gdańska.

Trockiego niechcą wpuścić

do Czechosłowacji

PRAGA, 16.9, (tel. wł.). Rząd czechosłowacki cofnął Trockiemu pozwolenie na przyjazd do Czechosłowacji pod pozorem niemożności zagwarantowania Trockiemu bezpieczeństwa życia.

Nagła zmiana decyzji rządu czechosłowackiego nastąpiła pod wpływem nacisku szerokich kół opinji publicznej, a zwłaszcza b. legjonistów czeskich.

Czy Szwajcarja uzna Sowiety

GENEWA, 16.9. (tel. wł.). Na łamach największego dziennika szwajcarskiego „Neue Zurcher Zeitung" toczy się już od dłuższego czasu dyskusja na temat celowości ewentualnego wszczęcia akcji dyplomatycznej celem uznania rządu sowieckiego przez Szwajcarję.

Większość artykułów, które się ukazały na ten temat, zawierały duże wątpliwości co do celowości zbliżenia się Szwajcarji do Sowietów.

Weterani wojny światowej

żądają 2 miljardów dolarów

LONDYN, 16.9. (tel. wł.) Na dorocznym zjeździe Legjonu Amerykańskiego, który rozpoczął się w miejscowości Portland w Stanie Oregon będzie wysunięte żądanie wypłaty 2 miljardów dolarów b. żołnierzom wojny światowej. Prezydent Hoover oświadczył, że wypłata weteranom wojennym uskuteczniona być nie może, ponieważ mogłoby to zachwiać kredytem amerykańskim i podważyć równowagę budżetową.

Międzynarodowy strajk górników

LONDYN, 16.9. (tel. wł.). Na posiedzeniu kongresu międzynarodowego federacji górników, delegat górników francuskich Vigne wystąpił z projektem jednoczesnego 24-godzinnego strajku [illegible] górników wszystkich [illegible] [illegible]

Tabela wygranych

Loterji Państwowej

Dziś, w ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 23-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

25,000 zł. Nr. 137633.

Po 15,000 zł. Nr 68620 93341.

Po 5,000 zł. Nr. 97109 109316

Po 3,000 zł. Nr. 60770 69239 74792 91302 102984 112832 119025 119562.

Po 2,000 zł. Nr. 11871 11833 13369 21610 49321 69462 69669 91282 110749 148942.

Po 1,000 zł. Nr. 9460 10539 18510 22493 23052 29872 33290 36278 40731 41759 44536 [illegible] 49909 51068 [illegible] 57914 [illegible]

W hołdzie śmiertelnym szczątkom bohaterów

Pogrzeb ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury

W czwartek ubiegły śmiertelne szczątki bohaterów przestworzy spoczęły na wieki w jednej mogile na cmentarzu powązkowskim, żegnane przez 300 tysięczne tłumy ludności stolicy i całej Polski.

Na ulicach

Przed kościołem św. Krzyża i na Krakowskiem Przedmieściu stanął zwarty milczący tłum. Nieprzeliczone tłumy zaległy szczelnie wszystkie bocznice, a z najodleglejszych dzielnic miasta ciągną jeszcze w kierunku Krakowskiego Przedmieścia wezbrane potoki ludzi. Ustał niemal zupełnie ruch kołowy. Środkiem jezdni z trudem przeciskają się niezliczone delegacje stowarzyszeń, organizacyj społecznych, wojska i szkół... Cała Warszawa śpieszy oddać ostatni hołd prochom bohaterskich lotników, których przed dwoma tygodniami witała z entuzjazmem jako zwycięzców Challenge'u...

O godz. 9.30 przybyły: kompanja honorowa 36 p. p. ze sztandarem i orkiestrą, oraz eskadra 1 pułku lotniczego. Za wojskiem ustawiły się setki pocztów sztandarowych i delegacyj z wieńcami, tworząc nieprzerwany szpaler, ciągnący się wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia, ul. Trębackiej, pl. Teatralnego aż do ul. Bielańskiej.

Przed godz. 10-tą zajechały przed kościół zaprzęgnięte w trzy pary koni samoloty, na których złożone zostały trumny lotników. Kadłuby samolotów udekorowane są kwiatami i wieńcami, na jednem śmigle widać wspaniały wieniec dla por. Żwirki od Wilna. Na szarfie napis: „Bohaterowi podniebnych szlaków — rodzinne Wilno".

W kościele

Kościół ś-go Krzyża wypełniony po brzegi delegacjami organizacyj i stowarzyszeń, delegacjami formacyj wojskowych, organizacyj lotniczych.

Przed ołtarzem głównym na wysokim katafalku widać dwie trumny, tonące w zieleni i kwieciu, okryte biało-czerwonym sztandarem. U stóp ich klęczą rodziny zmarłych lotników.

W prezbiterjum z prawej strony zajęli miejsce: przedstawiciel P. Prezyd. Rzplitej wicepremjer Zawadzki, przedstawiciel Marszałka Piłsudskiego wiceminister spraw wojskowych gen. Sławoj-Składkowski, marszałek sejmu Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz, ministrowie: Zarzycki, Hubicki, Butkiewicz, Zaleski, prezes Sławek, posłowie i senatorowie. Z lewej strony zajął miejsce korpus dyplomatyczny, attachés wojskowi, generalicja z gen. Konarzewskim, Kwaśniewskim i Wieniawą-Długoszowskim na czele, wyżsi oficerowie lotnictwa z płk. Rayskim, oraz weterani 63 roku.

Dekorowanie trumien orderem „Polonja Restituta"

Przed rozpoczęciem nabożeństwa odbyła się wzruszająca uroczystość udekorowania trumien orderem „Polonja Restituta", nadanym zmarłym lotnikom przez P. Prezydenta Rzplitej. Udekorował trumny w imieniu P. Prezydenta gen. Sławoj-Składkowski.

Nabożeństwo żałobne

O godz. 10 rozpoczęło się [illegible] celebrowane przez ks. biskupa Galla w asyście [illegible].

Pienia żałobne w czasie mszy wykonały połączone chóry Harfy, Opery i S-to Krzyski w liczbie 300 osób pod batutą Lachmana i Maklakiewicza. Pieśni religijne solo wykonali artyści Opery. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanclerz Jachimowski.

Gdy przebrzmiały ostatnie słowa kazania, rozległy się dźwięki marsza żałobnego Chopina. Koledzy zmarłych lotników biorą trumny na ramiona i wynoszą je z kościoła do oczekujących samolotów.

Żałobny pochód

O godz. 11.30 wśród bicia dzwonów kondukt pogrzebowy ruszył w kierunku cmentarza. Na czele kroczył oddział policji, za nim delegacje szkół powszechnych i gimnazjów, p. w. strzeleckie, Legjon Młodych, delegacje inwalidów, Federacja P. Z. O. O., Zw. Legjonów, P.O.W., kilkadziesiąt drużyn harcerskich, delegacje cechów warszawskich z chorągwiami, organizacje sportowe L. O. P. P., poczty chorągwiane bratnich pomocy studentów wyższych uczelni warszawskich, korporacje akademickie i niezliczona ilość delegacyj różnych organizacyj społecznych i związków pracowniczych i robotniczych. Następnie szła orkiestra 30 p. p., kompanja honorowa 1 p. lotn., kilkaset delegacyj z wieńcami od wszystkich szkół, organizacyj, stowarzyszeń i związków, oraz wszystkich wojskowych oddziałów lotniczych.

Przed trumną niesiono wieńce od P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego, premjera Prystora i rządu, oraz na poduszkach odznaczenia zmarłych lotników.

Kondukt prowadzi ks. biskup Gall.

Za samolotami jadącemi obok siebie postępuje rodzina zmarłych, przedstawiciele P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego Rządu, oficerowie wojsk lotniczych, delegacje wszystkich formacyj wojskowych i nieprzeliczone tłumy publiczności.

Hołd Aeroklubu Rzeczypospolitej

Przed siedzibą Aeroklubu na Krakowskiem-Przedmieściu kondukt zatrzymuje się. Tutaj z balkonu złożył ostatni hołd poległym w imieniu Aeroklubu Rzeczypospolitej oraz wszystkich aeroklubów afiljowanych prof. Pruszkowski.

Po przemówieniu kondukt ruszył dalej. Krakowskie Przedmieście, ul. Trembacka i pl. Teatralny zalane są mrowiem ludzkiem. Lampy uliczne zapalone i zakryte są kirem.

W chwili gdy kondukt ukazał się na pl. Teatralnym, orkiestra Opery wykonała marsza żałobnego Chopina.

U bram cmentarza

Godz. 1.20. Już przed kilkudziesięcioma minutami czoło konduktu dotarło do bramy cmentarza powązkowskiego, a końca jeszcze nie widać.

Wreszcie zbliżają się lawety, na których spoczywają śmiertelne szczątki ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury.

Oficerowie lotnicy biorą na swoje barki trumny i poprzedzani kompanją honorową z orkiestrą przenoszą je przez II bramę św. Honoraty wśród szpalerów wojska i organizacyj do grobu w Alei Zasłużonych [illegible].

Nad otwartemi mogiłami

W chwili, gdy duchowieństwo rozpoczęło śpiewać psalmy żałobne, rozlega się spazmatyczny płacz. Na twarzach zebranych maluje się bezgraniczne wzruszenie.

Po odprawieniu egzekwij pierwszy przemówił min. komunikacji p. Butkiewicz, który w imieniu Rządu pożegnał zmarłych bohaterów.

„Byliśmy niedawno świadkami — rozpoczął min. Butkiewicz — gdy w szlachetnem współzawodnictwie na terenie międzynarodowym polska sprawność lotnicza i polska myśl twórcza odniosły zwycięstwo. Zwycięstwo to zostało osiągnięte przez żołnierzy lotnictwa, idących na pod bój przestworzy. Na czoło tego szeregu wysunęli się por. Żwirko i inż. Wigura. Chylę czoło przed tą bohaterską załogą statku powietrznego, która obdarzyła społeczeństwo polskie palmami zwycięstwa i nie spoczęła na laurach, ginąc na posterunku w walce z potężnym i groźnym żywiołem powietrznym.

Cześć bohaterom!"

Dalsze przemówienia

Po przemówieniu min. Butkiewicza żegnali zmarłych lotników: szef departamentu M. S. Wojsk płk. Rayski, prezes Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Z. Martynowicz, prezes Warszawskiego Aeroklubu poseł Rudawski, w imieniu lotnictwa sportowego dyr. Państw. Szkoły budowy samolotów i konstrukcji lotniczych płk. Pietraszek i wreszcie ostatni

W imieniu Czechosłowacji

żegnał lotników kpt. Kopecky, który złożył w serdecznych słowach hołd pamięci polskich lotników, którzy krwią własną zbroczyli bratnią ziemię — Czechosłowację, gotującą im serdeczne przyjęcie jako triumfatorom ostatnich międzynarodowych zawodów lotniczych.

Po przemówiach żałobnych trumny ze zwłokami złwokami złożono do wspólnego grobu.

Ostatnia pobudka

W tej chwili trębacz odegrał pobudkę, orkiestra zaś marsza lotników i „W mogile ciemnej".

Składanie wieńców, których było kilkaset trwało przeszło godzinę.

Do późnego wieczora ciągnęły na Powązki tłumy publiczności do świeżych mogił poległych lotników...

Polska rozstrzygnie

o przyszłości Europy

Coraz bardziej wzmacniające się stanowisko Polski na terenie międzynarodowym, wielokrotne wystąpienie Polski nacechowane duchem szczerze pokojowym, dzięki którym zajęła ona przodujące miejsce w wielu kwestjach — postawiły Polskę w rzędzie państw, z któremi czynniki miarodajne polityki międzynarodowej muszą się liczyć poważnie i z któremi głębiej i dokładniej zapoznać się pragnie opinja publiczna. To też w ostatnich czasach ukazało się wiele cennych prac o Polsce, w różnych krajach. Wśród głosów obserwatorów życia i rozwoju państwowości Polski, zwłaszcza w zestawieniu elukubratami prasy niemieckiej po ułaskawieniu „bohaterów" potempskich, na uwagę zasługuje sensacyjna broszurka, która w ostatnich dniach ukazała się w Berlinie. Broszurka ta, pt.: „Die polnische Frage", napisana została przez Fritza Sellin'a.

Jako motto postawił Sellin na czele swych wywodów hasło: „Kwestja polska rozstrzygnie o przyszłości Europy".

Fritz Sellin, jak łatwo wyczytać między wierszami można, to były pruski oficer sztabowy, wywodzący się ze starej szlacheckiej rodziny. Do napisania swej publikacji zabrał się ze sumiennością i z objetywizmem. Ta rzeczowość pozwoliła mu ustalić, że pokojowi Europy zagrażają dwa zasadnicze problemy: 1) antagonizm Niemiec wobec Polski — i 2) propaganda rosyjskiego bolszewizmu.

Sellin kreśli międzynarodową sytuację Polski, ściśniętej w kleszcze niemiecko - bolszewickie, zaznacza karygodne zapomnienie o olbrzymiej zasłudze Polski, która w r. 1920 piersiami swych bohaterskich żołnierzy osłoniła zachodnią Europę przed zalewem bolszewickim, ratując kulturę chrześcijańską.

Głównym trzonem wywodów Sellin'a jest dowód, przeprowadzony przezeń na podstawie wyłącznie niemieckich źródeł, że Pomorze, mimo niesłychanych metod germanizacyjnych, — językiem i kulturą wiekową jest integralną częścią Polski. Osobno rozpatruje Sellin sprawę Prus Wschodnich i — na podstawie materjału statystycznego — określa spokojnie pozycję tej prowincji niemieckiej w ogólnym bilansie polityki europejskiej.

Broszura Sellin'a jest prawdziwem „zdarzeniem" politycznem i powinna na opinję zagraniczną wywrzeć odpowiedni wpływ. A może spełni się i to, co pisze Alfred Falk, może Sellin zdoła: „wbić w głowy niemieckie prawdę o tak straszenie oczernianej Polsce"...

Powrót więźniów Polskich

Wymiana więźniów między Polską i Sowietami odbyła się w Kołosowie na granicy polsko-sowieckiej.

Formalności złączone z wymianą rozpoczęły się około godziny 14-ej, gdyż o tej porze przybył do Kołosowa pociąg, wiozący z Polski osoby, przeznaczone do wymiany. Wymiana ta przeciągnęła się do późnej nocy. Sowiety, o ile dotąd wiadomo, wydały 40 więźniów, a razem z ich rodzinami 91 osób.

Wydani przez Sowiety więźniowie polacy pozostali na noc w Stołpcach.

Cały przebieg wymiany odbył się bez żadnych incydentów. Ze strony sowieckiej przy wymianie asystował komisarz cywilny Jakubowicz i około 50 oficerów sowieckich.

Ze strony polskiej przeprowadzał wymianę przybyły z Warszawy delegat komitetu dla repatrjacji Kulikowski. Przy wymianie obecny był przybyły z Moskwy radca poselstwa R.P. Poniński, tudzież oficerowie K.O.P.

Młodzież polska i amerykańska

nawiązuje bliski kontakt

Na terenie szeregu polskich organizacyj młodzieży powstała inicjatywa nawiązania bliższego kontaktu z młodzieżą amerykańską. Sprawą tą zainteresowała się Izba handlowa polsko-amerykańska, obiecując swój współudział i pomoc w jak najszerszym zakresie.

Utworzony już został komitet z pośród delegatów poszczególnych organizacyj młodzieży pod nazwą „Polamkom", który rozpocznie prace w kierunku zbliżenia młodzieży polskiej i Stanów Zjednoczonych. Pierwszym etapem tej akcji będzie nawiązanie korespondencji między młodzieżą obu krajów, wymiana myśli, uwag, wzajemne poznawanie się i uświadamianie w aktualnych kwestjach życia społecznego Polski i Stanów Zjednoczonych.

Żywy udział w całej akcji będzie brała Polska YMCA, które jest jedną z organizacyj, utrzymujących najbliższy kontakt z młodzieżą zagraniczną.

Zdecydowana odprawa

Po odpowiedzi Harriota

Cała prasa francuska aprobuje w słowach pełnych uznania odpowiedź Herriota na notę niemiecką, podkreślając jej umiarkowany i kurtuazyjną formę. Zdaniem dzienników, tego rodzaju sposób przypomnienia, iż Francja gotowa jest do rokowań, mających na celu rozbrojenie, czego dała dowody w postaci licznych ofiar, jak również umożliwienie późniejszych rokowań odpowiadają całkowicie opinji publicznej narodu francuskiego. Nawet pisma, które w ostatnich dniach zarzucały Herriotowi, iż nie odpowiedział Niemcom porostu kategorycznem „non possumus" i zgodził się na [illegible] dyskusję, stają dziś [illegible] w odpowiedzi [illegible] [illegible] dym punkcie dobre prawa Francji.

„Manchester Guardian" wskazuje, że jeżeli Francja i Polska nie mają zaufania do Niemiec obecnie i zaniepokojone są dążeniami Niemiec tak dalece, że sprzeciwiają się każdemu ograniczeniu swoich sił zbrojnych, to tembardziej nie mogą być spokojniejsze i bezpieczniejsze, o ile Niemcom Papenów i Szleicherów przyzna się prawo częściowego zbrojenia. Takie załatwienie musi w tych krajach wywołać jeszcze bardziej wzmożoną akcję na rzecz wzmacniania swoich sił zbrojnych.

„Manchester Guardian" konkluduje przeto, że nie można się zgodzić na najmniejsze [illegible] dla Niemiec [illegible] [illegible] i wyłącznie po linji [illegible] ogólnego rozbrojenia.

Portret ś.p. por. Fr. Żwirki

Opuściło prasę artystyczne wydawnictwo na kredowym papierze z doskonałą podobizną ś.p. por. Franciszka Żwirki po ostatniego zdjęcia przedśmiertnego w [illegible] lotnika.

Będzie ono stanowić bezcenną pamiątkę po wszechświatowym bohaterze przestworzy, [illegible] i dumie Polski.

Z życia B.B W.R. na prowincji

Olbrzymi wiec w Stoczku Łukowskim

Dnia 11.IX. b. r. w Stoczku Łukowskim odbył się olbrzymi wiec B. B. W. R., zorganizowany staraniem rady powiatowej B. B. W. R. w Łukowie. Na wiec przybyli poseł Mieczysław Różański i Gabryel Warlik — wiceprezes rady powiatowej B B.W.R., który w świetnych przemówieniach zobrazowali obecną sytuację polityczno gospodarczą Polski, przedstawiając wysiłki rządu Marszałka Piłsudskiego w kierunku złagodzenia obecnego kryzysu gospodarczego.

Szczegółowo zostały omówione ostatnie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ulgach dla rolników (o zapobieganie skutkom trudności płatniczych w rolnictwie, o utworzeniu urzędów rozjemczych dla spraw kredytowych małej własności rolnej itp.). Mówcy przedstawili demagogiczną akcję stronnictw opozycyjnych a w szczególności stron. ludowego i narodowego; które swoją nieobliczalną polityką zamiast współpracować z rządem i łagodzić kryzys, jeszcze go pogłębiają przez ogłaszanie t. zw. strejków targowych. Zebrani w liczbie przeszło 1000 osób po wysłuchaniu mówców — uchwalili rezolucję, w której potępili szkodliwą działalność opozycji, wyrażając podziękowanie rządowi i B.B.W.R za ostatnie dekrety o ulgach dla rolników. Stosowny telegram z podziękowaniem wysłano natychmiast po wiecu na ręce prezesa W. Sławka.

Echa wybryku von Rintelena

Lub. Zw. Podof. Rez. potępia szalony czyn Niemca

Doroczny walny zjazd delegatów ogólnego związku podoficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej okręgu lubelskiego odbyty w dniu 4 września 1932 r. w sali rady miejskiej w Lublinie powziął uchwałę potępiającą szaleńczy czyn przedstawiciela Niemiec von Rintelena, który w swoim zaślepieniu politycznem w dniu „Święta Morza Polskiego" ważył się na zdjęcie sztandaru o barwach narodowych z prywatnego domu w stolicy Polskiej.

Zwolnienia w fabryce samolotów

Plage i Laśkiewicza

W lubelskiej fabryce samolotów Plage i Laśkiewicza wymówiono pracę z dniem 1 go września r.b. wszystkim urzędnikom i inżynierom fabrycznym oraz dyrektorom, razem około 100 osób. Wymówienia te kończą się w dniu 1-go grudnia r.b., w którym to czasie jak nas poinformowano cały personel fabryczny objęty zwolnieniem przyjęty będzie z powrotem do pracy na nowych warunkach, podpisując nowe umowy. Podobne wymówienia otrzymać mają również wszyscy robotnicy, w innym tylko terminie, ze względu na to, że obowiązuje czas dwutygodniowy dla wymówienia pracy.

Zarządzenie powyższe, które w sferach fabrycznych wywołało duże poruszenie, podyktowane zostało jak ogólnie głoszą, względami oszczędnościowemi zmierzającemi w pierwszym rzędzie do redukcji uposażeń dyrektorów i wyższych urzędników fabryki, co wyrazi się w zawieraniu nowych umów. O jakiejkolwiek redukcji personelu fabrycznego nie ma mowy. (g)

Wieczór Poezji Regjonalnej

w Lublinie

Czwartkowy „Wieczór Poezji Regjonalnej" zebrał w sali Tow. Muzycznego publiczność, jak na tego rodzaju imprezę, bardzo liczną. Jej stosunek do wygłaszanych wierszy oraz do poetów był tak żywy, tak bezpośredni, że opinja o publiczności lubelskiej rzekomo niekulturalnej, powinnaby ulec rewizji.

Wieczór, zgodnie z tytułem, zgromadził wszystkie lubelskie talenty. Wygłaszano wiersze senjorki naszych poetów, Fr. Arnsztajnowej, milczącego od lat kilku Konrada Bielskiego, Józefa Czechowicza muzy dawnej „Ziemi Lubelskiej" — Anieli Fleszarowej, „skonfiskowanego poety" — Józefa Łobodowskiego najbardziej lirycznego z liryków, B. L. Michalskiego i twórcy „Pieśni o Bałtyku". Antoniego Madeja.

Brakowało jedynie W. Gralewskiego, z którym niepodobna się było porozumieć w czasie jego podróży.

Recytatorowie: Kazimierz Wójcik i Jan S. Miklaszewski stanęli na wysokości zadania. Drugiemu z nich możnaby zarzucić zbytnie jak na akustykę sali, zniżanie głosu. Z autorów czytali swoje wiersze Czechowicz, Fleszarowa, Łobodowski i Madej. Najwięcej warunków głosowych z tej czwórki posiada niewątpliwie Łobodowski, niestety, akcenty emocjonalne i logiczne rozkłada tak dowolnie, że chwilami krzywdzi własne wiersze. U Czechowicza uderza niezwykły spokój w recytacji.

Z poszczególnych wierszy najgoręcej oklaskiwane były: „Łódź podwodna (Dno)" Czechowicza, „Dom narożny" Bielskiego i „Do poetów Rosjan" Łobodowskiego.

„Wieczór Poezji Regjonalnej" był imprezą tak sympatyczną i na takim poziomie, że należałoby życzyć Lublinowi powtórzenia go raz jeszcze.

Recenzent

Udział Lublina w uroczystościach

ku czci płk. Lisa-Kuli

W uroczystościach ku czci bohaterskiego pułkownika S.P. Lisa Kuli, które odbędą się jutro w Rzeszowie z okazji odsłonięcia pomnika—reprezentowany będzie również i Lublin. W tym celu wyjeżdżają dzisiaj delegacje związków b. wojskowych, oraz delegacja związku strzeleckiego ze sztandarem na czele. Projektowany jest również wyjazd delegacji młodzieży szkolnej. (z)

Zjazd K. K. O.

w Warszawie

W dniach 9 i 10 października r. b. w lokalu Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie odbędzie się 4 ty Ogólnopolski zjazd komunalnych kas oszczędności.

Zjazd ten będzie miał charakter wyłącznie organizacyjny i obejmie między innemi referaty o sytuacji gospodarczej kraju, nowelizację ustawy o K. K. O. zastosowanie propagandy w roku bieżącym oraz sprawozdanie związku związków komunalnych kas oszczędności. Ponadto powzięte będą uchwały w sprawie uregulowania stosunku związku związków do centralnego komitetu oszczędności.

Lekarze nie będą aplikować

Nowoopracowane przez departament zdrowia min. opieki społecznej przepisy wykonawcze do dekretu p. Prezydenta Rzplitej o praktyce lekarskiej normować mają m. in. sprawę uzyskania zezwolenia na wykonanie praktyki przez nowych absolwentów wydziałów lekarskich uniwersytetów. W dalszym ciągu obowiązywać będzie jednoroczna praktyka szpitalna dla młodych lekarzy.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, krążąca ostatnio pogłoska o wprowadzeniu dla młodych lekarzy wieloletniej aplikacji na wzór aplikacji adwokackiej — jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Nowy rozkład jazdy pociągów

Od 2 października będzie obowiązywał na kolejach polskich nowy rozkład jazdy na okres zimowy. Nowy rozkład jazdy przewiduje minimalne zmiany w ruchu pociągów dalekobieżnych, kasując sezonowe pociągi letnie. Komunikacja z zagranicą nie ulegnie też zasadniczej zmianie za wyjątkiem przesunięcia godzin przybywania pociągów na kolejach francuskich, belgijskich i holenderskich z powodu przejścia czasu letniego na zimowy.

Z życia prowincji

Bilans pożytecznej pracy

Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew"

W Łukowie odbył się przy licznym udziale zjazd prezesów Kół Zw. Mł. W. „Siew" z terenu powiatu łukowskiego, pod przewodnictwem prezesa Zarządu Okręgowego p. Górnego. Zjazd zagaił prezes Zarządu Okręgowego, obrazując ostatnie prace Zw. Mł. Wiejskiej „Siew". Ze sprawozdania wynika, że Okr. Zw. Mł. W. „Siew" w Łukowie, pracując w bardzo ciężkich warunkach—może poszczycić się pokaźnemi wynikami pracy. Do takich należą tegoroczne dożynki, urządzone po raz pierwszy, które skupiły około 800 osób oraz wyniki w dziale przysposobienia rolniczego. W chwili obecnej praca przysposobienia rolniczego jest prowadzona w 12 kołach i obejmuje 14 zespołów konkursów rolniczych.

Jednym z największych wysiłków na najbliższą przyszłość Zarządu Okręgowego będzie zaangażowanie instruktora, oraz ufundowanie sztandaru Związku Okręgowego. Należy spodziewać się, że wysiłki w kierunku zaangażowania instruktora poprzez sejmik łukowski i przyjdzie Okr. Zw. Mł. W. „Siew" w Łukowie z pomocą pieniężną.

Prócz powyższych spraw organizacyjnych była omawiana na zjeździe sprawa walki z tajnem gorzelnictwem, które naraża skarb państwa na olbrzymie straty, sprawa udziału młodzieży „Siewowej" w LOPP. i propagandzie obrony przeciwlotniczej biernej oraz udziału młodzieży „Siewowej" w sypaniu kopca-pomnika H. Sienkiewicza w Okrzei.

Z SALI SĄDOWEJ

Spór na tle wekslowem

doprowadził do zbrodni

Pomiędzy braćmi Aleksandrem i Władysławem Koczmarami a Wojciechem Przytułą, mieszkańcami wsi Rybczewice panowały oddawna nieprzyjazne stosunki na tle spraw wekslowych. Przybyła będąc z natury użytecznym człowiekiem zażyrował pewnego razu weksel na 100 zł., którego wystawcy nie wykupili w terminie. Z pretensjami zwrócono się do Przytuły żądając wykupienia weksla.

Nie mając innego wyjścia staruszek musiał pogodzić się z losem i płacić za kogo, mało tego jednak, niesumienni bracia grozili jeszcze pobiciem. Niecny swój zamiar doprowadzili wkrótce do skutku. Spotkawszy bowiem Przytułę na drodze wszczęli z nim sprzeczkę, a następnie Władysław, będąc uzbrojony w tłuk od kartofli zadał nim szereg ciosów w głowę. Wojciecha Przytuły, tak, że ten padł bez przytomności na ziemię. W tej bestjalskiej zemście dopomagał mu brat Aleksander, bijąc leżącego laską. Ofiarę zwierzęcego pobicia od wieziono do szpitala, gdzie wkrótce wyzionęła ducha.

Sprawców zabójstwa aresztowano. Do winy nie przyznali się, twierdząc, że napadł ich Przytuła, a „oni tylko bronili się".

Obydwaj stanęli w tych dniach przed sądem okręgowym w Lublinie, który pod przewodnictwem sędziego Masiukiewicza skazał Władysława Koczmara na 3 lata więzienia, Aleksandra zaś z braku dowodów winy uniewinnił. (z)

ZE SPORTU

Pierwszy występ „Warszawianki"

Dzisiaj przybywa do Lublina „Warszawianka" w pełnym składzie bojowym by rozegrać zawody towarzyskie z mistrzem Okręgu lubelskiego „Unją". Ze względu na dobrą formę gości stołecznych, którzy w tabeli kroczą na szóstem miejscu mając za sobą mistrza Polski „Garbarnię" — mecz dzisiejszy zapowiada się niezwykle interesująco. „Unja" wystąpi również w najlepszym składzie. Początek zawodów o godz. 4-ej popoł. na boisku przy ul. Szpitalnej.

Jutro o tej samej godzinie nastąpi spotkanie rewanżowe. (z)

Turniej tenisowy o mistrzostwo Lublina.

Tegoroczny turniej tenisowy o mistrzostwo Lublina, organizowany staraniem W. K. S. „Unja" na własnych kortach zgromadził ogółem zgórą 30-tu zawodników i zawodniczek z mistrzem Polski Ignacym Tłoczyńskim na czele. Ponadto biorą udział wybitni gracze warszawscy oraz najlepsze rakiety Lublina.

Wczoraj wystąpił poraz pierwszy Tłoczyński, dając licznie zebranej publiczności obraz pięknej gry. Dzisiaj nastąpią dalsze rozgrywki w singlach panów i pań. Zakończenie turnieju i rozdanie nagród zwycięzcom odbędzie się jutro. (z)

Zespół Reduty w Lublinie

W dniu 19 b. m. przyjeżdża do Lublina objazdowa grupa Zespołu Reduty która da dwa przedstawienia sztuki „Intryga i Miłość" Szillera w opracowaniu scenicznem Juljusza Osterwy, w inscenizacji Iwo Galla, i reżyserji Zygmunta Chmielewskiego. W tym dniu odbędą się dwa przedstawienia o 4 ej popołudniu dla młodzieży szkolnej po cenach minimalnych i o 8 15 wieczorem po cenach normalnych. Kasa Teatru Miejskiego czynna będzie w niedzielę i poniedziałek od godz. 10-ej rano.

Z Lublina i okolicy

REPERTUAR WIDOWISKOWY

KINO „CORSO": „Godzina z tobą".
KINO „PALACE": Kajdany Przeszłości
KINO „ADRJA": „Podniebny Romans"
KINO „ŚWIATOWID": Głód miłości
KINO „GWIAZDA": „Wojna gazowa".
KINO „VENUS": „Dziś premjera."

KRONIKA

— **Czarna kawa — dancing.** Dzisiaj o godz. 8 ej wieczorem w sali S. U. P. (Staszica 6) odbędzie się Czarna kawa — Dancing, urządzony staraniem Kursów dokształcających przy wydawnictwie „Poradnik Gospodarczy". Wstęp za zaproszeniami.

— **Przyjęcia do Domu Akademickiego w Lublinie.** Termin składania podań o przyjęcie do Domu Akademickiego w Lublinie, Niecała 8, upływa z dniem 25 września b. r. Obowiązuje to zarówno mieszkańców stałych, jak i nowowstępujących.

Do podania należy dołączyć świadectwo zdrowia jako też wypełniony kwestjonarjusz, który otrzymuje się w Kierownictwie Domu Akad. Opłaty miesięczne wynoszą zł. 10, 12 i 15. Dla niezamożnych istnieje obecnie już osiem stypendjów mieszkaniowych.

— **„Zebrania Koła Rodziców".** Dyrekcja Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej im. St. Sysoczyńskiego w Lublinie zawiadamia rodziców uczniów, że walne zebranie „Koła Rodziców" odbędzie się w niedzielę t.j 18 b.m o godzinie 3-ej po południu w lokalu szkoły.

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

SOBOTA 17.9

12.45—15.10 Płyty. 15.30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.40 Słuchowisko dla dzieci 16.05 Płyty. 16.35 Komun. c.b.h. 16.40 „Przegląd wydawnictw perjodycznych". 17.00 Koncert. 18.00 „Na [illegible]". 18.20 Muzyka lekka. 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19.45 „Wiadomości ogrodnicze". 20.00 Muzyka lekka. 20.55 „Na widnokręgu". 21.10 D.c. koncertu 21.50 Dodatek do prasowowego dziennika radjowego. 22.05 Utwory Chopina. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.5) Muzyka taneczna.

NIEDZIELA 18.9

9.40 Transmisja z Rzeszowa. 12.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 „Bursztyn skarb polskiego morza". 14.15 Transmisja z Krakowa. 14.30 Komunikat rolniczo meteorologiczny Państw. Inst. Meteor. 14.35 „Porady weterynaryjne". 14.55 Transm. z Krakowa. 15.05 „Wstępujmy do szkół rolniczych". 15.25 Transmisja z Krakowa. 15.40 Radjotygodnik dla młodzieży. 15.55 Opowiadanie dla dzieci. 16.05 Płyty. 16.45 Wiadomości przyjemne [illegible] pożyteczne. 17.00 Koncert 18.00 „Co daje [illegible]". [illegible] Muzyka [illegible]. 19.30 Komun. [illegible] Zach. do Hodowli Koni w Polsce. [illegible] Skrzynka pocztowa [illegible]. [illegible] Koncert. [illegible] Kwadrans [illegible]. 21.05 D.c. koncertu. 21.50 W[illegible] sportowe z prowincji i Warszawy. 22.00 Muzyka taneczna.

Tajemnica szpiegowstwa japońskiego

Zarówno zwycięska wojna Japonji z Rosją carską, jak i obecne sukcesy Japończyków w Mandżurji każą się domyślać, iż wojujący imperjalizm państwa Wschodzącego Słońca opiera się na jakowejś niezawodnej mistrzowskiej metodzie walki, według której każde poruszenie jest celowe i gdzie otwarta gra rozpoczyna się jedynie wówczas, gdy istnieje niezbita pewność powodzenia.

Nieraz już pisano o wybitnych cechach Japończyków, — o ich przysłowiowej cierpliwości, o ich odwadze, zimnej krwi, a jednocześnie skrytości i skłonności do podstępu. Wszystkie te cechy przychodzą na myśl, gdy się czyta tajne memorandum japońskiego prezesa rady ministrów, Tanaka, które ujawnione przypadkowo, dostało się na szpalty prasy zagranicznej, rzucając garść światła na tajemnice japońskiego szpiegostwa.

Tajne memorandum premjera Tanaka — to szereg uwag na temat akcji szpiegowskiej na terenie południowej i północnej Mongolji. Dokument zawiera drobiazgowe przepisy i rady dla wywiadowców „na okres pierwszych stu lat" akcji szpiegowskiej. Jak widzimy, imperjalizm japoński spogląda daleko w przyszłość.

Zgodnie z tekstem memorandum akcję szpiegostwa pozostawia się czterystu wyższym oficerom armji, którzy przebrani za Chińczyków mają „na całe życie" osiąść w Mongolji. Zadaniem tych oficerów będzie naśladowanie dzieła, jakiego dokonali już inni oficerowie na dworze książątka chińskiego w Tuscheton. Uzyskali oni mianowicie monopol w dziedzinie kupna wełny i nieruchomości wzamian za pożyczkę, jakiej udzielili księciu, podając się za bogatych kupców w głębi Chin.

Autor dokumentu poleca wywiadowcom, by osiedlili się na roli, jaką zdołają zakupić i w pełni zajęli się rolnictwem. Sadzić mają ryż, albo jeszcze lepiej prowadzić hodowlę bydła i koni, które przydać się mogą na wypadek wojny. Pozatem obowiązkiem ich będzie pilnować, by wszelka ziemia, jaką można będzie w okolicy zakupić, dostała się swoim ludziom czyli innym oficerom wywiadowcom.

Memorandum premjera Tanaka zawiera jeszcze kilkanaście drobniejszych uwag i wskazówek, jak np. o dostarczaniu władzom centralnym w Japonji wiadomości 2 razy na miesiąc, o popieraniu kupców japońskich, o gromadzeniu na terenie swych posiadłości ziemskich składów broni, amunicji i t. p.

Sędziwa młoda para

Razem mają 173 lat

Niecodzienny ślub odbył się w Woolhoppe, malutkiem miasteczku jednego z hrabstw Anglji. Pan młody liczy sobie lat 90, a panna młoda ma dopiero 83 wiosen życia. Ślubna para przybyła do kościoła w dość oryginalny sposób, bo on przyjechał ubranym w kwiaty wózeczkiem, zaprzężonym w osła, a ona, młodsza o lat siedem, więc bardziej nowoczesna, przybyła na ciężarowym aucie, zajmując miejsce obok szofera. On żenił się poraz drugi, ona była już dwukrotną wdową. Celem zobaczenia ślubu tej, tak starej „młodej pary" zbiegło się do kościoła mnóstwo ciekawych którzy z podziwem przyglądali się staroświeckim, dziś już nieznanym strojom oblubieńców. Kościółek był nabity tłumem ludzi, a nastrój był tak wesoły, że pastor kilkakrotnie musiał przypominać, że święte to miejsce nie znosi wybuchów wesołości.

Trzy cytryny panny młodej

Już nie tylko stare panny, ale także i mężatki patrzą często z niepochamowaną zazdrością na to, jak ich sąsiadka ma wyjść za mąż szczególnie gdy robi ona „dobrą partję". Czynią one wszystko byle tylko ów za powiedziany ślub udaremnić.

Piszą anonimy odrazu na wszelki wypadek na obie strony. Rzucają każdy nawet najcięższy argument na szalę. Gdy zaś ów najbardziej wyrafinowany pocisk zawiedzie i małżeństwo przecież zostanie zawarte, luba znajoma nie zraża się i czyni dalej swoje, aby pożycie młodych zatruć.

Różny bywa tego skutek zależnie od trafności i ścisłości wyciągniętych danych przytoczonych w anonimowym liście lub w sąsiedzkiej plotce.

O orzekającego sędziego r. dra Bautrę oparła się wczoraj następująca sprawa.

Młoda mężatka pani X. zaskarżyła sąsiadkę panią W. obwiniając ją o to, iż ta stara się zaszkodzić oskarżycielce przez szerzenie wersyj, jakoby pani X, za poradą swej matki kupiła aż 3 cytryny i przy ich pomocy po ślubie wprowadziła w błąd swego p. małżonka.

— To wszystko prawda — broniła się obwiniona — właśnie w celu uniknięcia nieporozumień z mężem — w dniu ślubu pani X. trzy cytryny kupiła, a na dowód powołuję na świadka tę kupcową, która pani X. sprzedała.

— A ja proszę o przesłuchanie mojego męża — zareplikowała młoda mężatka, — który stwierdzi, że nie miałam żadnej potrzeby uciekania się do takich sposobów.

Sąd dopuścił jedynie miarodajny dowód ze świadectwa męża oskarżycielki, odrzucając wniosek obrony o powołanie kupcowej jako nieistotny dla sprawy.

Celem wezwania pana X. nie codzienny ten proces sąsiedzki — odroczono.

KRYZYS GOSPODARCZY

nie powinien się już powiększyć.
Chcesz wstrzymać jego pochód—reklamuj się.

Nowy cud techniki

W urzędzie pocztowym w Rotterdamie zainstalowano zbudowana przez Technische Maatschappij Marchand Audriessen maszynę p. n. „Transarma" przeznaczoną do sortowania listów. Dotychczasowy bowiem sposób ręcznego dzielenia korespondencji na poszczególne miejscowości, stosowany wszędzie okazuje się niedostatecznym wobec setek tysięcy nadawanych dziennie przesyłek listowych, kosztownym, a szybkość ręczne go sortowania niewspółmierną do zużytej energji sił ludzkich. Przy pomocy tej maszyny każdy odpowiednio przygotowany pracownik osiąga rewelacyjne wprost wyniki, wyrażające się w sumie 3000 listów i kartek rozsortowanych na 400 miejscowości w ciągu jednej godziny.

Maszyna Transorma zewnętrznie przedstawia się jako biurko, na którem umieszczona jest klawiatura, obejmująca 21 naciskow, podobnych do klawiszy w maszynie do pisania. Po odczytaniu miejsca przeznaczenia na stronie adresowej przesyłki, urzędnik pracujący naciska palcami lewej ręki klawisze oznaczone numerami, których kolejny układ oznacza daną miejscowość, poczem list wrzuca w szczelinę, znajdującą się poniżej szuflady, samoczynnie przysuwającej ku pracownikowi złożone w nią listy. Ponadto „Transorma" może być zastosowana do powszechnego liczenia dzielonych przesyłek bądź ogólnie, bądź rozdzielonych na poszczególne miejscowości, a wreszcie przez uruchomienie odpowiedniego mechanizmu — może frankować nadane listy opłacone gotówką.

Spróbujmy tylko przeczytać w ciągu godziny 3000 adresów!

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie
w dniu 15-go września b. r.

Ceny rozumieją się za towar średnie handlowej jakości wagi standardowe za 1 q (100 kg.)

Żyto dworskie		16.50
„ zbiórkowe		16.—
Pszenica dworska nowa	28.—	28.50
Pszenica dw. nowa (11b f-h)		26.50
Pszenica zbiórkowa (113 f h)	25-	25.25
Jęczmień browarniany		17.50
„ na kaszę		15.—
Owies jednolity		17.50
„ zbiórkowy	14.50	15.—
Mąka żytnia typowa	26.—	27.—
„ razówka	19.—	20.—
„ pszenna 40%	45.—	47.—
„ „ 65%	42.—	44.—
Otręby żytnie	7.50	8.—
„ pszenne grube	9.—	10.—
„ „ miałkie		9.—
Rzepak zimowy	41.—	42.—
Rzepak letni		34.—
Koniczyna czerwona	—	135.—
„ biała	170.—	210.—
Przelot	120 —	130.—
Słód gwarantowany		44.—
Siano nieprasowane	7.—	7.50

Ceny orjentacyjne wypotrodkowane przez Komisję Notowań na podstawie nieoficjalnych tranzakcyj oraz podaży i popytu.

Przesyłki lotnicze

do Sowietów

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawarło porozumienie z Dyrekcją Poczt Sowieckich co do regularnej komunikacji poczty lotniczej.

Przesyłki lotnicze z Polski do Sowietów będą przyjmowane do dalszych miejscowości w Rosji na Syberji, Uralu i Kaukazie. Za przesyłkę będzie pobierana opłata w wysokości zł. 1,50 od każdych 10 gramów.

Największa szkoła na świecie

Największą szkołą na świecie może się pochlubić miasto Milwaukee w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. Naukę dzienną pobiera w niej 2 tysiące uczniów, wieczorną — 9.000. Szkoła ta stanowi dla siebie małe miasteczko. Ma swoją piekarnię, księgarnie, drukarnię i t.d. Przy tej „szkółce" miejskiej pracuje 237 nauczycieli.

KINO-PALACE TEATR
Szpitalna 11 „PALACE" Szpitalna 11

Dziś i dni następnych.
Wielka premjera filmu i rewji! Na ekranie pierwszy raz w Lublinie złotej serji Foxa film p. t.

KAJDANY PRZESZŁOŚCI

w rolach głównych
Joan Bennet Hardie Albright i Myrna Loy

NA SCENIE! Zrzeszenie artystów scen warszawskich pod art. kier. Aleksandra Piotrowskiego, z udziałem nowo-zaangażowanych sił rewjowych. Czesława Celińska europejskiej sławy parodystka kreacji pół-mężczyzny pół-kobiety. Hera Ewening jedyna w Polsce wykonawczyni niesamowitych piosenek, oraz Wanda Szulcówna, Leon Leński, Al. Piotrowski dopełnią całości tej wspaniałej rewji p. t.

„Gdzie djabeł nie może..."

Do obrazu i rewji przygrywa powiększona orkiestra pod dyr. Cz. Szpilfogla Początek codziennie o godz. 5 pp. Soboty, niedziele i święta o g. 4.30 pp Ostatni seans o godz. 10.30 wiecz. CENY MIEJSC: III m. 75 gr, I-II m. 1.60 zł Loża i krzesła vis a vis 1.60 zł. — do powyższych cen nie dolicza się na P.C.K. i F.P.B.

UWAGA! w sobotę i niedzielę wyświetlane będą po 2 seansy ulgowe wspaniałego filmu p. t. „TROJKA" z Olgą Czechową i H. Schlettowym. Na scenie rewja z udziałem całego zespołu. Kasa czynna od godz. 1-ej 15 pp. do godz. 8-ej pp. Ceny miejsc parter 40 gr. do loży 49 gr.

KINO-ADRJA TEATR
Jasnicka 20 „ADRJA" telef. 7-31.

DZIŚ
Wielki podwójny dźwiękowy program i
Wspaniały film dźwiękowy, pełen napięcia i tempa na tle romansu żony oficera z generałem p. t.

Roztrzygająca noc

w roli tytułowej:
głośna gwiazda SUZY VERNON
i.
Podniebny romans

NA SCENIE! NAD PROGRAM
Przebojowa rewja w 11 obrazach
UWAGA! W sobotę 17 i niedzielę 18 b.m. Wyświetlany będzie na popołudniowych seansach film p. t.
Podniebny romans
po 25 gr. na wszystkie miejsca. Pocz. I-go seansu o g. 1-ej pp. II o g. 2.30 po
CENY MIEJSC OD 40 — 70 GR.
Początek seansów codziennie o godz. 6 popoł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4-ej popoł. Ostatni seans o godz. 10-ej wiecz.

Kino „CORSO"

Tylko 3 dni, t. j. piątek 16, sobota 17 i niedziela 18 września br.
rewelacyjny program filmu i rewji
I. Na ekranie!
100 procentowy film dźwiękowo-śpiewny p. t.

GODZINA Z TOBĄ

w rolach głównych:
MAURICE CHEVALIER i JEANETTE MAC DONALD

II. Na scenie!
Gościnne występy artystów chluby scen polskich i zagranicznych jako nadprogram do obrazu: Umberto Macnez, Loda Niemirzanka, Jadwiga Hryniewiecka, Kazimierz Worch, Michał Znicz w swoich najnowszych przebojach

Początek seansów codz. o godz. 5, 7.30 i 10 wieczorem.
Początek rewji o g. 6.30 i 9 wieczór. Orkiestra z dancingu „Oaza" w Lublinie.
Bilety wolnego wejścia bezwarunkowo nie ważne. Szczegóły w afiszach.

UWAGA! Popołudniówka. Sobota 17 i Niedziela 18 b. m. codziennie 1-sean ulgowy o g. 3.15 pop. filmu dźwiękowo śpiewnego w 10 aktach p. t.
GODZINA Z TOBĄ Nadprogram! 2 dodatki dźwiękowe. Ceny miejsc miejsca dolne po 49 gr. do loży 80 gr. Kasa czynna od g. 2—8.15 pop. Następny seans ceny wieczorowe.

Od dnia 1 października r. b. wychodzi znowu w WARSZAWIE
EPOKA
TYGODNIK
pod redakcją
JÓZEFA WĄSOWSKIEGO
Sprawy społeczno-polityczne, ustawodawstwo i obyczajowe. Przegląd gospodarczy. Nauka, literatura, sztuka
Prenumerata wraz z przesyłką: miesięcznie zł. 2, kwartalnie zł. 6, półrocznie zł. 12.
Konto czekowe P. K. O. 26680
Warszawa, ulica Okólnik 11 tel. 285-62
Na żądanie numery okazowe wysyła się bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA

Pralnia bielizny chemiczna — Lublin ul. Lubartowska 38 po. Pierze czysto i solidnie; bieliznę, wełny i jedwabie. Pranie na sztywno i miękko po cenach niskich. Wykonanie solidne i terminowe.

KILIMÓW glinianskich fabryczna sprzedaż w firmie Czapski Lublin Krak-przedm. 36 1200

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 5. Telefon Redakcji i Administracji [illegible]. Skrzynka pocztowa Nr. [illegible]. Administracja czynna od godziny [illegible] do godz. 6-ej wiecz. Redakcja czynna codz. [illegible]. W niedziele i święta tylko od godziny [illegible] do [illegible] godzin. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: [illegible]

CENY OGŁOSZEŃ: [illegible]

Druk w Drukarni Lubelskiej — Plac Litewski 5, tel. [illegible]